

Nauczyciel - co to znaczy?

Konfucjusz (o którym Chińczycy mówią z szacunkiem jako o Pierwszym Nauczycielu) jest autorem sentencji:

"Kto zdobył wiedzę pielęgnuje, a nową bez ustanku zdobywa, Ten może być nauczycielem innych".

Zawód nauczycielski należy do najstarszych zawodów na świecie i od wielu lat był przedmiotem zainteresowania psychologów, pedagogów i filozofów różnych krajów i orientacji politycznych. Przedstawiciele tych dyscyplin interesują się nauczycielem rzeczywistym, pracującym na co dzień w konkretnych warunkach oraz nauczycielem idealnym, postulowanym przez społeczeństwo w danym okresie społeczno-historycznym.

Wiek XX zaowocował hasłami propagującymi szczególną troskę o dziecko, zatem nazwano go "stuleciem dziecka".

W związku z tym akcentowane zmiany zadań nauczycielskich poszły w kierunku widzenia nauczyciela jako "ogrodnika" pielęgnującego, tworzącego warunki do rozwoju, ale nie ingerującego w osobowość ucznia. W Drugiej Rzeczypospolitej pracował w tym duchu wybitny nauczyciel-wychowawca **Janusz Korczak**.

W okresie międzywojennym podstawowy nurt badań pedeutologicznych oparty był na założeniu, że czynności nauczania zależne są od cech osobowości nauczyciela. W latach sześćdziesiątych widać było wyraźny odwrót od koncepcji osobowościowego wzoru nauczyciela i przeniesienie punktu ciężkości na jego wykształcenie i przygotowanie do realizacji zadań dydaktyczno-wychowawczych. W latach dziewięćdziesiątych w miejsce nauczyciela przekazującego gotowe wiadomości pojawił się nauczyciel - badacz, umiejący stworzyć sytuację, w której uczeń sam będzie zdobywać wiedzę. Kształcenie opierało się na dialogu nauczyciela z uczniem, ich wzajemnej współpracy i akceptacji.¹

Jaki jest zatem nauczyciel XXI wieku?

Na pewno bycie nauczycielem to styl życia, to pasja i chęć do pracy mimo wszystko, na szacunek uczniów trzeba sobie zasłużyć, a autorytet - budować długo i mozolnie.

W trudnej codziennej rzeczywistości trzeba zawsze pamiętać, że nasza praca to nasz świat - mamy prawo nie zawsze go akceptować, ale to nie jest świat naszych uczniów.

Nauczyciel to mentor wskazujący kierunek, a nie ktoś zamykający drzwi ze strachu, że skradną mu pierwsze miejsce.

Albert Einstein powiedział *Większość nauczycieli traci czas na zadawanie pytań, które mają ujawnić to, czego uczeń nie umie, podczas gdy nauczyciel z prawdziwego zdarzenia stara się za pomocą pytań ujawnić to, co uczeń umie lub czego jest zdolny się nauczyć.*

Zdzisław Piwoński z Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Słupsku, zadaje od dawna pytanie - **Czy nauczycielowi potrzebny jest kodeks etyczny?**

Cytując ww. autora „Etyka to stary termin, który po raz pierwszy pojawił się w filozofii starogreckiej w IV wieku p.n.e. i od początku oznaczał badania dotyczące życia i postępowania człowieka. Wybitnym etykiem był np. Sokrates; dość wcześnie też zaczęto rozróżniać takie pojęcia, jak etyka autorska, lekarska, świecka. Według słownika języka polskiego termin etyka rozumiany jest w dwóch znaczeniach: jako ogół ocen i norm moralnych przyjętych w danej epoce i zbiorowości społecznej lub jako nauka o moralności zajmująca się opisem, analizą i wyjaśnieniem rzeczywistości istniejącej moralności, ustaleniem dyrektyw moralnego postępowania.”

Według Mikołaja Kozakiewicza: „Nauczyciel jest obowiązany szanować każdego ucznia i każdemu okazać jednakowe staranie oraz traktować wszystkich jednakowo sprawiedliwie. Stymulować rozwój intelektualny ucznia, być wobec niego życzliwym, także wtedy, kiedy nie osiąga on natychmiastowych lub spodziewanych przez nas rezultatów.

Nauczyciel powinien kształcić samodzielne myślenie oraz respektować prawo ucznia do wyrażania własnych opinii.”

Uczeń ma prawo do tajemnicy i nie wolno zawodzić jego zaufania. tajemnice ucznia można

„zdradzić” tylko wtedy jeśli wymaga tego jego dobro.

Jako osoby dorosłe i bardziej doświadczone powinniśmy umieć wyważyć takie sytuacje.

Wykorzystanie tajemnicy ucznia musi być taktowne i dyskretne.

Konferencje i dokumentacje dotyczące uczniów winny być przeprowadzane i przechowywane tak, aby nie naruszyć jego prywatności. Poza szkołą nie wolno mówić, zwłaszcza pejoratywnie, o uczniach i jego rodzicach.

Więź między uczniem i nauczycielem powinna mieć charakter wyłącznie zawodowy i nawet pozornie nie może zmieniać swojego charakteru. Nauczyciel powinien troszczyć się o stałą poprawę poziomu nauczania, a co się z tym wiąże - dbać o stały swój rozwój zawodowy.

Problem kompetencji nauczycieli poruszają aktualnie obowiązujące przepisy, np. Karta Nauczyciela w art.6 wyraźnie określa obowiązki nauczyciela, **który powinien rzetelnie realizować funkcje dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze, dbać o rozwój osobowości własnej i ucznia, przekazywać uczniom treści patriotyczne oraz kształcić w duchu humanizmu, tolerancji, wolności sumienia, sprawiedliwości społecznej i szacunku dla pracy.**

Czy ten przepis jest tym, co wyczerpuje problem?

Etyka zawodowa to według Jana Szczepańskiego „zespół norm i dyrektyw wynikających z tradycji zawodu, ducha kultury narodowej, podstawowych wskazań etycznych przyjętych w danym społeczeństwie, a zastosowanych do danego zawodu”.

Philippe Meirieu – autor pracy – **Moralne wybory nauczyciela, etyka i pedagogika** - uważa, że wiara nauczyciela w możliwości wychowanka jest na tyle fundamentalną dla całego edukacyjnego postępowania z uczniem, że od niej uzależnia nie tylko rozwój wiedzy i osobowości ucznia, ale również rozwój osobowościowy i zawodowy nauczyciela. Jednocześnie zwraca uwagę na kilka istotnych w pedagogicznym działaniu napięć, z którymi nauczyciel musi sobie poradzić.

Napięcia te to: oczekiwania państwa, społeczeństwa, rodziców, uczniów, ludzi biznesu pod adresem szkoły i dokonywanie w związku z tymi oczekiwaniami selekcji uczniów, dokonywanie wyboru pomiędzy przygotowaniem ucznia do pełnienia ról społecznych a stymulowaniem go do życia w wolności, wykorzystywanie sankcji jako sposobu nakłaniania do spełnienia oczekiwań, rozdarcie nauczyciela pomiędzy jego osobistym systemem wartości a oczekiwaniami kierowanymi przez inne podmioty, poczucie wszechmocy lub przekonanie o własnej bezradności, wymagające refleksji etycznej, zawieranie swoistego kontraktu między nauczycielem a uczniem, zapobieganie zatarciu granic pomiędzy rolami.

Nauczyciel w swojej pracy staje przed pewnym paradoksem – z jednej strony ma wyposażać ucznia w wiedzę o świecie, a z drugiej musi dbać o to, by wychowanek miał własny obraz świata i umiał artykułować własne poglądy. Nauczyciel ma przekazywać to, w co wierzy, o czym jest przekonany, że ma to wymiar uniwersalny, ale musi pozwolić uczniowi odrzucić to lub zaakceptować.

Sztuką jest umieć przekonać do swoich racji uczniów – ponieważ mają w sobie naturalny opór w stosunku do wszelkich prób umoralniania.

Tyle współcześni.

A jak problem nauczyciela postrzegał **Wojciech Izidor Chojnacki** ? W 1815 roku ukazało się jego dzieło pt. "Zasady pierwiastkowe pedagogiki i metodyki", w którym wymienił następujące cechy osobowości nauczyciela:

"Przymioty ciała: postać nieułamna, wzrok dobry, słuch czysty, wymowa dobra, wiek średni

Przymioty serca: przywiązanie do stanu swego i do dzieci, moralność, a szczególnie łagodność

Przymioty rozumu: roztropność, czytanie dobre, pisanie czytelne i piękne, rachunki, znajomość

Filozofii naturalnej, wiadomość Literatury pedagogicznej "

Tuż po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku – nasi starsi koledzy i koleżanki, nauczyciele, którzy mieli takie same problemy jak my składali przysięgę -

"Przysięgam Panu Bogu Wszchemogącemu, że na powierzonym mi stanowisku urzędowym przyczyniać się będę w mym zakresie działania ze wszystkich sił do ugruntowania wolności, niepodległości i potęgi Rzeczypospolitej Polskiej, której zawsze wiernie służyć będę; wszystkich obywateli kraju w równym mając zachowaniu, przepisów prawa strzec będę pilnie, obowiązki mego

*urzędu spełniać gorliwie i sumiennie, polecenia moich przełożonych wykonywać dokładnie,
a tajemnicy urzędowej dochowam.*

Zatem czy kiedykolwiek ktoś da jednoznaczną odpowiedź na pytanie „Nauczyciel co to znaczy?
Oby nie ponieważ wtedy nasza praca pozbawiona zostałaby tej tajemnicy, którą każdy z nas sam
musi rozwiązać.

Ewa Jakubowska – nauczyciel.